Informator dla turystów str. 18-19

REKLAMA
Tygodnik Podhalański
KAWA Z BARDZO FAJNYM WIDOKIEM NA TATRY
IV piętro 50lt Galerii ZAKOPANE ul. Kościuszki 1

TP
DNIK Podhalański
ROK XXXVI NR 28/1834
CENA: 6,90 zł (w tym 8% VAT)
USA $ 3,00 10 LIPCA 2025 r.
Chcesz wesprzeć nas na platformie Patronite? To proste kliknij 24tp.pl/wspieraj lub zeskanuj ten kod QR
Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

TEL. ALARMOWY 601 100 300

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Szczawnica

Szlachta nie płaci

Pieniny Grand: długi, zamieszanie, ludzie na lodzie.

Janik Jendoń

Zewnątrz luksusowy hotel. W środku - chaos, zadłużenie, nieopłacone faktury i pracownicy bez pensji. Hotel Pieniny Grand w Szczawnicy, zarządzany przez rodzinę Mańkowskich, spadkobierców hr. Andrzeja Stadnickiego, tonie w długach. Pracownicy zostają bez wypłaty, świadectw pracy, dostawcy bez pieniędzy, a goście - bez rezerwacji.

Dostawcy

Dostawca wyposażenia hotelowego współpracował z Thermaleo od lat. Problemy zaczęły się - jak mówi - jeszcze przed otwarciem Pieniny Grand, kiedy budynek był w remoncie. Najpierw spółka zaczęła opóźniać się w płatnościach, potem całkowicie przestała regulować zobowiązania. Dziś jego faktury są w windykacji, a z właścicielami nie ma żadnego kontaktu. - Nigdy nie spotkałem się z takim poziomem lekceważenia partnera biznesowego. Mają mnie za powietrze - mówił w rozmowie. Spółki - Pieniny Grand i Thermaleo Plus (obie należą do rodziny Mańkowskich) - zalegają mu łącznie około 30 tysięcy złotych. Mężczyzna zgłosił dług do Krajowego Rejestru Długów. Jak mówi, zanim to zrobił, w KRD widniały już wcześniejsze wpisy. Właściciele nie tłumaczą się z zadłużenia, unikają kontaktu, a na pisma nie odpowiadają. Menadżerowie w hotelu twierdzą, że nie mają wpływu na nic, bo to właściciele rządzą wszystkim.

Dawne sanatorium Hutnik, dziś luksusowy hotel Pieniny Grand

Dostawca słyszał nawet o sytuacjach, w których pracownicy zrzucali się na zakupy z własnych środków, żeby przygotować śniadanie dla gości. Hotel, jego zdaniem, popadł w spirralę długów, przeinwestował, a dziś właściciele liczą na „duży zastrzyk pieniędzy" od potencjalnego dzierżawcy.

Pracownicy

Kucharka śniadaniowa przyznaje, że nie wie czy dalej formalnie jest zatrudniona. Umowa skończyła jej się 23 czerwca, nie otrzymała świadectwa pracy. Została na urlopie, ale wciąż figuruje w systemie. Pracownicy nie mają dostępu do osób kompetentnych, nie wiedzą, kto odpowiada za decyzje. Księgowa raz mówi jedno, raz drugie. W hotelu panuje kompletna dezinformacja.

dokończenie str. 20

REKLAMA

Tu kupisz **PRAWDZIWĄ PAMIĄTKĘ** z Zakopanego

Odwiedź miejsca, gdzie rękodzieło ma duszę, a tradycja zaklęta jest w drewnie, szkle, tkaninie i metalu!

Grzegorz Marcin Zakopane

W świecie zdominowanym przez masową produkcję i plastikowe dreblinki, Zakopane wciąż oferuje coś prawdziwego, autentycznego i głębokiego zakorzenionego w lokalnej kulturze. Pasaż Krupówek, zdala od komercyjnych stoisk - istniejąca miejsca, gdzie twórczość ludowa Podhala trwa, rozwija się i zachwyca swoją oryginalnością. To właśnie tam znajdziecie pamiątki z duszą - niepowtarzalne, ręcznie wykonane, ocalone w góralskiej tradycji. Kup pamiątkę wychodzącą spod rąk podhalańskich twórców!

A gdzie można ją nabyć?!

dokończenie str. 6

Pan Jerzy kontra komornik

Komornik przez kilka lat bezprawnie pobrał z konta pana Jerzego przeszło 70 tys. złotych.

Paweł Pelka

Pan Jerzy Orłowski to instruktor pilot z 60-letnim doświadczeniem w lotnictwie. Urodził się w Łodzi w 1938 roku. Na Podhalu mieszkał do chwili założenia własnej firmy lotniczej w Bełchatowie. Wtedy przyszedł do niego wiceprezydent Bełchatowa i zaproponował kandydowanie do Sejmu I kadencji III RP. Pan Jerzy zgodził się kandydować i uzyskał mandat posła. Starał się godzić obowiązki posła z prowadzeniem pierwszej po wojnie prywatnej firmy lotniczej AVIAECO sp. z o.o. Aby sprostać wszystkim wyzwaniom, przeprowadził się z Zakopanego do Bełchatowa, gdzie znajdowała się siedziba jego firmy i było bliżej do Warszawy. Dynamiczny rozwój firmy trwał 16 lat, aż do momentu, gdy wzrosły podatki, koszty paliwa lotniczego, dzierżawy lotniska. Prowadzenie takiej działalności przestało być opłacalne. Tak przynajmniej jej upadek tłumaczy pan Jerzy.

Firma upadła, zostały długi

- Zaczęły się mnożyć kłopoty finansowe, powstawało zadłużenie. Nie było już ratunku. Zadłużenie po syndyku musiałem spłacić własnym majątkiem - zaznacza pan Jerzy. Dług na rzecz banku PKO BP sięgał 253 tys. złotych. Sprawą zajmował się najpierw komornik z Bełchatowa, a później trafiła do Zakopanego. Tu została przekazana komornikowi Waldemarowi Hosiawie, a później jego następczyni. - W trakcie zajęcia komorniczego prowadzonego przez pana Waldemara Hosiawę musiałem sprzedać mój majątek rodzinny, ojcowiznę w Zakopanem i mieszkałem się z resztą zadłużenia co do grosza - dodaje pan Jerzy.

dokończenie str. 10

ZAKOPANE
Żywiołowe Nuty Ziemi
Przyjaciele Andrzeja Brandstattera na scenie - str. 12

NOWY TARG
Pożegnanie Michała Borzęckiego
Odszedł społecznik i samorządowiec - str. 8

RABA WYŻNA
Tajemnica zabójczej broni
Skąd zabójca z Raby Wyżnej miał broń? - str. 11

ZAKOPANE
Dzieci są darem
Mamy pod Giewontem nowe stowarzyszenie - Stowarzyszenie Rodzin Zastępczych i Adopcyjnych - str. 3

SZCZAWNICA
Pasterskie smaki okraszone muzyką
Takiej imprezy w Szczawnicy jeszcze nie było - str. 10

ISSN 0355818
NUMER W SPRZEDAŻY DO 16.07.2025

REKLAMA
Renault care service
KONTROLA SEZONOWA
czyszczenie klimatyzacji z wymianą filtra
SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ
anndora
GRUPA AUTOREMO
Nowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 264 14 80, anndora.pl